

RADY EWANGELICZNE JAKO CENTRUM ŻYCIA ŚW. MAKSYMILIANA KOLBEGO

Do istotnych elementów życia zakonnego należą rady ewangeliczne. Możemy przyjąć, że w powiązaniu z celem zakonu stanowią one zasady, które decydują o wewnętrznym ustawieniu zakonu oraz mają wpływ na określenie jego działalności. Zazwyczaj praktyka życia zakonnego obejmuje trzy rady ewangeliczne, a mianowicie: posłuszeństwo, ubóstwo i czystość. Nie da się ich wyprowadzić z prawa naturalnego, ale można wytłumaczyć ich pochodzenie jedynie poprzez odwołanie się do Ewangelii¹. Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele, gdzie znajduje się również rozdział o zakonnikach, wyraźnie to potwierdza: „Rady ewangeliczne, dotyczące poświęconej Bogu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, jako ugruntowane w słowach i przykładach Pana, a zalecane przez Apostołów, Ojców i doktorów Kościoła oraz pasterzy, są darem Bożym, który Kościół otrzymał od swego Pana i z łaski Jego ustawicznie zachowuje”². Należy tu podkreślić, iż „ślubowanie rad ewangelicznych, choć niesie ze sobą wyrzeczenie się dóbr, które niewątpliwie posiadają wielką wartość, nie stoi jednak na przeszkodzie dla rozwoju osobowości ludzkiej, przeciwnie, z natury swojej ogromnie mu pomaga... I niechaj nikt nie sądzi, że zakonnicy z racji swego poświęcenia stają się bądź wyobcowani spośród ludzi, bądź nieużyteczni w społeczności ziemskiej. Bo choć niekiedy nie wspomagają wprost swych współczesnych, to jednak w głębszy sposób czują się z nimi związani wewnętrznym związkiem w Chrystusie i współpracują z nimi duchowo...”³. Tak więc rady ewangeliczne wraz z całym życiem zakonnym mają swój początek w Chrystusie i do Niego w sposób niezawodny prowadzą,

¹ J. Majkowski, *Ewangelia a życie zakonne*, „Ateneum Kapłańskie” 59(1967), t. 70, s. 314 n.

² KK 43.

³ KK 46.

pozwalając tym łatwiej dążyć do osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej⁴. Jan Paweł II zaś dodaje, że proponują one ludzkości „terapię duchową”, ponieważ ustawiają na nowo relację do stworzenia i czynią Boga bardziej widzialnym. A życie konsekrowane w ogólności, zwłaszcza w czasach trudnych, jest błogosławieństwem dla egzystencji ludzkiej i dla Kościoła⁵.

Dlatego zastanowimy się nad poszczególnymi radami ewangelicznymi, a zwłaszcza nad tym, jak je pojmował o. Maksymilian.

1. Posłuszeństwo

Wolność jest wartością autentyczną osoby ludzkiej – mówi Jan Paweł II. Natomiast jej nadużycie przynosi wielkie szkody dla życia poszczególnych ludzi, jak też całych narodów. Posłuszeństwo zakonne jest skuteczną odpowiedzią na tę sytuację. Proponuje ono posłuszeństwo Bogu przez Jezusa Chrystusa. Życie braterskie zaś pomaga rozeznąć i przyjąć wolę Boga. Posłuszeństwo, ożywione miłością, łączy członków instytutu dla dawania świadectwa i pełnienia wspólnie tej samej misji⁶.

O. Kolbe przyjmował tradycję zakonu franciszkanów w rozumieniu posłuszeństwa. W jego wypowiedziach na ten temat zauważa się nawiązywanie do św. Franciszka z Asyżu i św. Bonawentury. Jednak rozumieniu posłuszeństwa zakonnego nadał swoistą charakterystykę poprzez ideologię Rycerstwa Niepokalanej⁷.

W polskiej prowincji franciszkanów podkreślano wprost lub przy różnych okazjach znaczenie posłuszeństwa w myśl *Konstytucji* zakonu. Stwierdzano, że posłuszeństwo jest fundamentem, a gdy go zabraknie, wówczas musi runąć cały zakon⁸. W tym duchu siedł również o. Kolbe, wskazując na znaczenie tej rady ewangelicznej w życiu zakonnym w ogólności, czy też w życiu franciszkańskim w szczególności. Najogólniej określał posłuszeństwo jako pełnienie woli Bożej we wszystkim⁹. W „Regulaminie życia” z 1920 r., nazywając je swoją regułą życia, pojmował je jako wolę Bożą przez Niepokalaną¹⁰. Kładł nacisk na

⁴ B. Przybylski, *Istota życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” 59(1967), t. 70, s. 277.

⁵ Por. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska „Vita consecrata”, Watykan 1996, nr 87.

⁶ Tamże, nr 91.

⁷ Por. C. Niezgoda, *Posłuszeństwo zakonne według O. Maksymiliana Kolbe*, „Homo Dei” 40(1971), s. 283.

⁸ Por. *Constitutiones Urbanae Ord. Min. Conv. S. O. Francisci*, Mechliniae 1880, s. 17; *Constitutiones Ord. Fratrum Minorum S. P. Francisci Conventualium*, Romae 1932, s. 22.

⁹ Por. List do br. A. Kolbe, Zakopane 8.12.1920, w: *Pisma Ojca Maksymiliana Marii Kolbego* (= PMK), Niepokalanów 1970, t. 1, s. 184; PMK, t. 5, s. 141.

¹⁰ Por. *Regulamentum vitae*, Kraków 1920; PMK, t. 5, s. 60.

jego nadnaturalny charakter i tu widział jego zasadnicze znaczenie dla poszczególnego zakonnika, jak też całej społeczności zakonnej. Posłuszeństwo zakonne polega, według niego, na tym, że zakonnik słucha swego przełożonego nie ze względu na motywy naturalne, a mianowicie racje, które wydają mu się słuszne albo że przełożony jest człowiekiem roztropnym, mądrym, starszym itp., ale ze względu na motywy nadprzyrodzone, a więc dlatego, iż przez niego przemawia wola Boża. Posłuszni są ludzie świeccy i poganie, skoro się przekonają o racjonalności motywów. Jest to posłuszeństwo naturalne. Również w klasztorach zakonnicy byłiby poganami w habitach franciszkańskich, gdyby uchodzili przed ludźmi, że służą Bogu, a postępowali według własnego omylnego rozumu¹¹. Według o. Kolbego „zachowanie ślubów, a zwłaszcza posłuszeństwa nadnaturalnego, jest największą ofiarą, bo przezeń człowiek oddaje Bogu siebie samego, to co ma najdroższe: rozum i wolę”¹². Równocześnie prowadzi ono do przeżycia „całkowitego szczęścia w zakonie oraz skuteczniejszej działalności apostołskiej”¹³.

O. Kolbe, charakteryzując posłuszeństwo nadnaturalne, mocno podkreślał jego charakter maryjny. Uzasadniał potrzebę takiego ustawienia zagadnienia, ze względu na lepszą możliwość umiejscowienia posłuszeństwa na płaszczyźnie nadnaturalnej oraz łatwiejszą drogę w realizacji woli Bożej. Skoro wola Niepokalanej zgadza się we wszystkim z wolą Bożą, to zakonnik, będąc posłusznym Niepokalanej, słucha także Boga. Chodzi przede wszystkim o to, by uzgodnić swoją wolę z Jej wolą, która przygotowuje nas pewniej na Boże działanie¹⁴. Uzgodnienie woli najlepiej dokonuje się przez bezgraniczne poświęcenie się Niepokalanej, poprzez które zakonnik staje się narzędziem w Jej rękach, daje się Jej prowadzić bez stawiania żadnych przeszkód, czyli jest najdoskonalej posłuszny¹⁵. Patrząc na posłuszeństwo, jako radę ewangeliczną, w świetle celu zakonu, precyzowanego przez o. Kolbego w pewnej mierze w sposób nowy, w którym to celu chodzi o życie Ewangelią i zdobycie całego świata dla Chrystusa przez Niepokalaną, stwierdzamy, że o. Kolbe widział najlepszą możliwość wypełnienia tego maksymalnego programu przez „apostołów maryjnych całkowicie oddanych sprawie Niepokalanej, czyli heroicznie posłusznych”¹⁶.

¹¹ Por. List do br. M. Mirochny, W pociągu do Tokio 17.III.1931, PMK, t. 2, s. 203 nn; List do O. Kolbego, Zakopane 19.IX.1926, PMK, t. 1, s. 342; List do br. A. Kolbego, Rzym 21.IV.1919, PMK, t. 1, s. 66 n.

¹² Konf. 1.IX.1937.

¹³ Konf. 31.VIII.1937.

¹⁴ Por. J. F. Villepelée, *Śladami Ojca Kolbego*, Niepokalanów 1979, s. 45.

¹⁵ Por. List do o. F. Koziury, Nagasaki 29.IV.1931, PMK, t. 2, ss. 227–229.

¹⁶ C. Niezgoda, *Posłuszeństwo zakonne według O. Maksymiliana Kolbe*, s. 287.

2. Ubóstwo

Przy podawaniu charakterystyki zakonu franciszkańskiego stwierdza się, że zagadnienie ubóstwa należy do jego istotnych elementów i szczególnie go wyróżniających¹⁷. Ubóstwo w duchowości franciszkańskiej stanowi warunek otwarcia się na nieskończoną miłość Boga i umiłowania Go ponad wszystko. Prawdę tę wyraził po mistrzowsku w swoim życiu św. Franciszek, według którego miłości tej nie można nadać wymiarów całkowitości, jeśli nie nastąpi wyrzeczenie się wartości materialnych, a także własnego „ja”¹⁸. Z tym ujęciem ubóstwa łączy się wewnętrznie postawa zależności od innych, co ma umożliwić praktykowanie pokory¹⁹. Z nią ściśle związana jest idea braterstwa, czyli postawa umiłowania ludzi i służby im ze względu na Boga. Przy tym warto jeszcze pamiętać, że ubóstwo franciszkańskie, poprzez zaakcentowanie odcierania się od świata rzeczy i własnego „ja”, jako warunku zasadniczego w dotarciu do wyższych wartości duchowych, prowadzi do pełnej wolności wewnętrznej²⁰.

Z kolei warto zaznaczyć, jak pojmowano ubóstwo w reformie Prowincji zakonnej franciszkanów, zwanej wówczas galicyjską, i jak je realizowano w jej życiu i działalności. Reforma ta dokonała się zasadniczo w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku. Na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie życia wspólnego. Polegało ono na tym, że zakonnik rezygnował z wszelkiej własności, zwłaszcza z posiadania pieniędzy, a w ten sposób wyrażała się również bardziej „minoritas franciszkańska”, w tym zaś pokora i zależność od przełożonych. W prowincji znalazł się cały szereg wybitnych prowincjałów, m.in. o. Innocenty Nycz, o. Samuel Rajss, o. Leon Noras, o. Peregryn Haczela, którzy to dzieło zdecydowanie kontynuowali. Nowy styl życia wprowadzono najpierw w klasztorze krakowskim od 1888 roku, a nieco później we Lwowie. Prowincjał Rajss wydał list do ówczesnej prowincji zakonnej, z którego wynikało, że źle pojęta wolność w zakonie doprowadziła do rozwoju wybujałego partykularyzmu, jaki przejawiał się w gromadzeniu pieniędzy, w troszczeniu się o siebie, co prowadziło do łamania ślubów i do zaprzeczenia życia wspólnego. Przeprowadzenie reformy nie odbywało się bez oporów²¹.

¹⁷ Por. Paweł VI do uczestników Kapituły generalnej Braci Mniejszych Konwentualnych, 12 VII 1966, w: *Charyzmat życia zakonnego*, Poznań–Warszawa 1974, s. 108.

¹⁸ Por. B. Hess, *Litterae de spiritualitate franciscali*, Romae 1951, s. 8.

¹⁹ Por. P. Brzozowska, *Duch zakonu franciszkańskiego na podstawie pism św. Franciszka*, w: J. R. Bar, [red.] *Ku doskonałości zakonnej*, Warszawa 1979, s. 113.

²⁰ Por. Wywiad z Ojcem Generalem zakonu franciszkanów, „Tygodnik Powszechny” 10.07.1977.

²¹ Por. F. Szczęch, *Próba adaptacji zakonu braci mniejszych konwentualnych na przykładzie działalności św. Maksymiliana Marii Kolbego. Studium socjologiczne*, Kraków 2001, s. 46 n.

O. Maksymilian Kolbe, jako duchowy syn św. Franciszka, przyjmował w całej rozciągłości ubóstwo franciszkańskie oraz ubóstwo w zreformowanej Prowincji. W późniejszej działalności, kiedy zakładał Niepokalanów, powracał ciągle do tego zagadnienia. W ubóstwie widział rację bytu²² oraz cechę charakterystyczną zakonu franciszkańskiego²³. W swoim programie odnowy zakonu postawił nawet na pierwszym miejscu zagadnienie „doskonałości życia wspólnego i ścisłego zachowania ubóstwa”²⁴. Jednak w ujęciu tego ubóstwa dostrzegał potrzebę powrotu do źródeł, tj. do początków zakonu, by stamtąd czerpać czyste idee Franciszkowe, których nie zniekształcił duch czasów.

Nawiązując do początków, poszedł dalej niż tego wymagały konstytucje zakonu, np. teren pod Niepokalanów miał być własnością ofiarodawcy, a zakon tylko użytkownikiem. Przy tym ubóstwo to „w niektórych innych elementach było zupełnie nowoczesne i bardzo operatywne”. W tradycji franciszkańskiej występuje zastosowanie dwóch metod w zakresie posługiwania się środkami. Metoda, którą wprowadził św. Franciszek i jego współbracia, polegała na tym, że używano środków wyłącznie ubogich. Dotyczyło to także służby Bożej, co znalazło m. in. wyraz w budowaniu małych kościołów. Metoda druga, która jest nieco późniejsza, ale stosowana również w pierwszym pokoleniu franciszkańskim, szczególnie w gałęzi konwentualnej, uwzględniała środki zarówno ubogie, jak i bogate.

Środki ubogie odnosiły się do potrzeb zakonników, bogate natomiast dotyczyły spraw związanych z kultem i apostołstwem, np. budowanie okazałych kościołów. Maksymilian Kolbe w stosowaniu środków w działaniu wybrał metodę praktykowaną przez braci mniejszych konwentualnych. Postawił nawet zasadę dotyczącą ubóstwa: dla siebie tylko to, co konieczne, natomiast wszystko dla sprawy Bożej²⁵.

W omawianym ubóstwie w ujęciu o. Kolbego nie można również pominąć aspektu maryjnego, który stanowi dalsze podbudowanie wyżej wymienionej zasady. W lepsze rozumienie tego zagadnienia wprowadza cel Rycerstwa Niepokalanej, który w ujęciu o. Kolbego łączy się z celem zakonu franciszkanów. Cel ten w swoim wymiarze intensywnym (całkowitość oddania się Niepokalanej dla osiągnięcia jak najwyższej świętości), a także w wymiarze ekstensywnym (zdobycie jak największej ilości ludzi dla Chrystusa przez Niepokalaną)

²² Por. A. Kolbe, *Notatki*, z. 5, 22.04.1928–4.06.1929, s. 181 (Archiwum MI – Niepokalanów).

²³ Por. J. Nazim, *Patavina seu Cracoviensis Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Maximiliani M. Kolbe Sacerdotis Professi Ordinis Fratrum Minorum Conventualium Positio super virtutibus*, t. 2, Romae 1966, s. 767.

²⁴ M. Kolbe, K. Czupryk, *Program odnowy zakonu*, PMK, t. 6, s. 224.

²⁵ C. Niezgodą, *Powstanie i duchowość Niepokalanowa*, „Homo Dei” 46(1977), s. 291 n.

proceedzi do jasnego i zdecydowanego stawiania spraw duchowych i materialnych na właściwym miejscu oraz do pracy nad sobą i zaangażowania apostołskiego, które daleko wykraczają poza przeciętność. O. Kolbe widzi tę sprawę jako niezmiernie ważną dla zakonników, a w naszym wypadku dla franciszkanów. Poprzez całkowite poświęcenie Najświętszej Maryi Pannie osoby zakonne ofiarują Jej wszystko, nawet to, co prawo zakonne pozwala im posiadać. Nie są właścicielami, ale po prostu szafarzami Jej dóbr materialnych. Zatem wszystkie ofiary, wynagrodzenie za pracę, wszelkie dobra klasztorne przynależą do Niej. Stąd też płynie wewnętrzna potrzeba ograniczania własnych wymogów i porzestania na małym, by z kolei jak najwięcej przeznaczyć dla dzieł apostołskich. O. Kolbe ustawiał tak sprawę ubóstwa, zwracając się bezpośrednio do zakonników w Niepokalanowie, a pośrednio usiłował przekazać ją wszystkim swoim współbraciom w Polsce i w całym zakonie²⁶.

Z powyższych rozważań wynika, że pojęcie ubóstwa u o. Kolbego ma mocne ukierunkowanie apostołskie. Zresztą takie ustawienie sprawy wiąże się integralnie z całą jego ideologią. Można nawet przyjąć, że ubóstwo w ujęciu o. Kolbego ma wymiar bardziej apostołski niż w rozumieniu św. Franciszka. O. Kolbe stwierdzał, że reguła franciszkańska jest najbardziej misyjna i pozwala na rozmach w pracy apostołskiej, a dzieje się tak dlatego, ponieważ jej zasadnicza cecha, jaką jest ubóstwo, przedstawia kapitał, pozwalający na mierzenie się z największymi potęgami świata, a także stanowi „kasę bezdenną Opatrzności Bożej”. W ubóstwie zatem i poleganiu na Opatrzności widział wyjątkowe możliwości, decydujące o rozmachu i ofensywie²⁷ w działalności apostołów Chrystusa i Jego Matki Niepokalanej. Sam doświadczał tego, zwłaszcza na misjach w Japonii, gdzie ubogi styl życia franciszkanów mocno przemawiał do stojących daleko od Chrystusa oraz przybliżał ich serca i umysły do chrześcijaństwa. W przeciwnym razie, gdyby misjonarze dążyli do urządzenia sobie wygodnego życia, skuteczność ich działania byłaby pod wielkim znakiem zapytania²⁸. Ojciec Kolbe, mówiąc o misjonarzach w Japonii, stwierdza, że powinni pełnić przede wszystkim dwa podstawowe warunki, a mianowicie: być „przejęci duchem Niepokalanej i świętego ubóstwa”²⁹.

²⁶ Por. G. Domański, *Padre Massimiliano Kolbe e l'aggiornamento francescano*, w: Domański-Wojtczak, *P. Massimiliano Kolbe, Vero francescano dei nostri tempi*, Roma 1971, ss. 48–51.

²⁷ Por. List do o. F. Koziury, Nagasaki 9.12.1930, PMK, t. 2, s. 135.

²⁸ Por. F. Szczęch, *Św. Franciszek Ksawery i bł. Maksymilian M. Kolbe, dwaj misjonarze Japonii*, „Homo Dei” 49(1980), s. 56.

²⁹ List do o. K. Czupryka, Nagasaki 12.11.1930, PMK t. 2, s. 122. Por. A. Böckmann, *Prüfstein Amut. Die Herausforderung des Ordenslebens heute*, Freiburg im Br. 1982; Johannes Paul II, *Gottgeweihtes Leben*, Vallendar-Schönstatt 1982.

3. Czystość

Soborowy dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* stwierdza, że czystość dla Królestwa niebieskiego (por. Mt 19,12) jest wielkim darem łaski. „Ona bowiem w szczególnie sposób daje wolność ludzkiemu sercu, by bardziej rozgorzała miłość Boga i wszystkich ludzi; dlatego czystość jest osobliwym znakiem dóbr niebieskich i bardzo odpowiednim środkiem, który ułatwia osobom zakonnym ochocze poświęcenie się służbie Bożej i dziełom apostołstwa”³⁰. Nadto ważne jest stwierdzenie, że zachowaniu czystości sprzyja i ułatwia ją prawdziwa miłość braterska we wspólnocie. W wychowaniu do czystości należy nie tylko przestrzegać przed niebezpieczeństwami, lecz także uczyć, by osoby zakonne przyjęły celibat Bogu poświęcony jako środek rozwoju własnej osobowości³¹.

Traktując o życiu zakonnym, o. Kolbe również duże znaczenie przypisywał radzie ewangelicznej, jaką jest czystość. Uważał, że stanowi jeden z istotnych warunków oddania się Bogu bez reszty, po prostu poświęcenia Mu całej swojej mocy miłowania, a w ten sposób urzeczywistnienia ideału życia zakonnego³². Jego zdaniem zachowanie czystości jest czymś trudniejszym od ubóstwa. W wyrzeczeniu się spraw rodzinnych i seksualnych nie chciał widzieć czegoś negatywnego, ale czynnik, który przyczynia się do głębszego zrozumienia spraw duchowych oraz do nawiązania bliższego kontaktu z Chrystusem. Z kolei wyrzeczenie to ma ułatwić osiągnięcie stanu, w którym osoba zakonna, prowadząca życie czyste, staje się „duchową matką wielu dusz”³³.

W zwyczajnym nauczaniu kościelnym podkreśla się znaczenie nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny jako pomocy w zachowaniu czystości w ogóle, a także rady ewangelicznej u osób zakonnych. U o. Kolbego ta sprawa zaznacza się intensywniej. Starał się stale wykazywać, że całkowitość poświęcenia Niepokalanej pozwala łatwiej zachować rady ewangeliczne, a także prowadzi prostszą drogą do doskonałości chrześcijańskiej. Tym bardziej daje się to zauważyć w zagadnieniu dotyczącym zachowania czystości zakonnej. Poprzez całkowite oddanie się Matce Chrystusa osoba zakonna jeszcze bardziej udoskonala swą czystość, po prostu jej czystość staje się podobna do dziewiczej czystości Niepokalanej. Tak więc Maryja Panna staje się wzorem do naśladowania i udziela potrzebnej pomocy, zwłaszcza tym, którzy stali się Jej własnością. Ona to prowadzi osoby zakonne, szczególnie z Nią związane do takiego stanu do-

³⁰ PC 12.

³¹ Tamże.

³² Por. J. F. Villepelée, *Śladami Ojca Kolbego*, Niepokalanów 1979, s. 51.

³³ Konf. 30 VIII 1937.

skonałości moralnej, że promieniają Jej niepokalanością³⁴. Ta ostatnia sprawa łączy się z całym ukierunkowaniem maryjnym o. Kolbego oraz stanowi dodatkowe uzasadnienie sensu omawianej rady ewangelicznej. W tym ujęciu dostrzega się, oprócz podkreślenia potrzeby pracy nad własną doskonałością, również aspekt apostołski. Ojciec Maksymilian wyraził konkretniej tę myśl w sformułowaniu: „Jej jest nasze ciało, aby dla Niej chętnie wydawało się na prace i cierpienia”³⁵.

Uzupełniająco warto tutaj dodać jeszcze myśl Jana Pawła II, który wprowadzając nas głębiej w omawianą tematykę zaznacza, że w Chrystusie możliwe jest kochać Boga całym sercem, umieszczając go ponad wszelką miłość, a także w ten sposób kochać wszelkie stworzenia wolnością Boga. Oto jedno ze świadectw, które dziś są bardziej konieczne niż kiedykolwiek, ponieważ jest się tak mało rozumianym przez świat. Jest ono dane każdej osobie, aby ukazać, że siła miłości Boga może tworzyć wielkie dzieła... Jest konieczną rzeczą, aby życie konsekrowane ukazywało światu dziś przykłady czystości przeżywanej przez mężczyzn i kobiety w sposób zaangażowany. W tym świadectwie znajduje miłość ludzka solidny punkt oparcia, który osoba konsekrowana otrzymuje przez kontemplację miłości trynitarniej, objawionej przez Chrystusa. Czystość konsekrowana ukazuje się jako doświadczenie radości i wolności³⁶. Jak wiele ważnych spraw Kościoła widzi papież Jan Paweł II w kontekście maryjnym, tak też podchodzi do życia konsekrowanego. Do Maryi zwraca się m.in. takimi słowami: „O Matko, która chcesz odnowy duchowej i apostołskiej Twoich synów i córek przez miłość i całkowitą ofiarę dla Chrystusa, zwracamy się w naszej modlitwie do Ciebie z ufnością. Ty, która pełniłaś wolę Ojca w gorliwym posłuszeństwie, w odważnym ubóstwie i w płodnym dziewictwie, uprosz u Twego boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar pójścia za Nim w życiu konsekrowanym, umieli dać świadectwo przez przemienione życie, idąc radośnie naprzód z Jego braćmi i siostrami do Ojczyzny niebieskiej i do światła bez zmięczenia”³⁷. Podobnie czynił zresztą św. Maksymilian, który brał Matkę Chrystusa w każdą dziedzinę swojego życia i działalności apostołsko-misyjnej.

Na pogłębionej drodze życia zakonnego, ukazywanej nam – jak można powiedzieć – z rozmachem w *Vita consecrata* przez Jana Pawła II, znalazł się także o. Kolbe. On to stawiał na centralnym miejscu rady ewangelicznej jako zasady interpretujące cel zakonu. Rady te, jak posłuszeństwo, ubóstwo i czystość, przeżywane intensywnie przez Biedaczyń z Asyżu, miały ukształtować według św. Maksymiliana osobowość franciszkanina, czyniąc z niego zaangażowanego

³⁴ Por. G. Domański, *Renewal of Religious Life by Means of the M. I.*, „Immaculata” April 1975, s. 28.

³⁵ List do młodzieży zakonnej w kolegiach franciszkańskich, PMK, t. 2, s. 611.

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Vita consecrata*, nr 88.

³⁷ Tamże, nr 112.

żowanego misjonarza, idącego na zdobycie świata dla Chrystusa, bo tylko taki apostoł może mieć w nim coś do powiedzenia i „ruszyć go z posad”, by został zewangelizowany według woli Boga przez wstawiennictwo Niepokalanej Pośredniczki łask.

Summary

Florian Szczech OFMConv – Ludwigshafen-Oggersheim

Gospel Virtues in the Center of St. Maximilian Kolbe's Life

The Gospel virtues are an important element of monastic life. These are: obedience, poverty and purity. They cannot be derived from natural law but only by reference to the gospel. These vows carry renouncement of goods having value. It's not an obstacle for the development of the human person but rather it is helpful. According to Pope John Paul II they present for humanity “spiritual therapy” because they renew the relation to God and to creation.

St. Maximilian Kolbe regarded obedience as his own rule of life and he saw it in fulfillment of God's will through the Immaculate. He especially stressed the meaning of supernatural obedience that is the biggest sacrifice because through it the man gives himself to the Creator and Redeemer and with that everything dearest to him i.e. mind and will.

Poverty is one characteristic differentiating the Order of St. Francis of Assisi from other religious communities. The province of Polish Franciscans, in its reform that took place in the second half of the 19th century, related to the authentic beginnings of the Order and tried to introduce the perfect community life based on poverty. Relating to poverty he used principle to have only what is necessary and everything for God's work. The poverty of Father Kolbe has distinct Marian and missionary character. Father Maximilian put high emphasis on the gospel virtue of purity. He believed that purity is an important condition of giving oneself to God without reserve. A person leading a pure life becomes a “spiritual mother of souls.” Total consecration to the Immaculate helps tremendously in preserving this virtue, personal growth and effective apostolic activity.